№ 339
D. 18. Grudnia.
WTOREK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zgon Stani: Lanckorońskiego Kasztela: Połaniec: 1760.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj około godziny 6tej wieczorem, po moście między *Warszawą* a *Pragą* zaczęto przechodzić i przeieżdżać.

Za 100 zło: w List: Zastaw: bez 2ch kuponów, białych. Przedaiący żądaią zł: *** Kupuiący ofiaruią zł: 82. Istotnie nic nie przedano.

Wczoraj pochowano zwłoki ś. p. WJPani *Anny z Aulów Brawackiej*, zbyt wcześnie z żalem stroskanego Małżonka, Dzieci i licznych Przyiacioł zeszłej.

Damjan Ruszczyc, powieść z czasów Jana III. W Warszawie, u Gałęzowskiego. W 3ch tomach. Taki iest tytuł nowego romansu pióra Fr: Hr: Skarbka. Od dzisiaj można go iuż będzie dostać po wszystkich księgarniach stolicy.

Trzy Mazury wyszły z litografji, skomponowane na Pjanoforte przez *Adama Szturm*, nabyć ich można w handlu S. *Hudszona* przy ulicy Długiej Nr 489 w domu *Łaszczyńskich*.

Według ostatniej mody, Salopa Damska iest z materji lub merynosu karmazynowego w kraty czarne, cała podszyta *barankami*. — Kamizelki do surdutów, najmodniejsze są z paljowego kaźmirku, z guziczkami metalowemi. — Żurnale Paryzkie donoszą, że teraz wszystkie artykuły mody nazywaią się *Nowaryno*. Kokardy, wstążki, pióra, bukiety, szarfy, suknie, kapelusze składaią się z kolorów *zielonego*, *białego* i *pąsowego*. — Kawalerowie modni do salonu biorą Frak granatowy z czarnym axamitnym kołnierzem i guzikami żółtemi, kamizelkę czarną axamitną, a pod nią białą pikową, pantalonki popielate kazmierkowe. —

Nów dziś o godz: 3, min: 30, po południu. —Od kilku dni bywa *ciepła* po 2 i 3 stopnie.

Z Petersburga d. 21 Listo: v. s. (Z.K.L.)

W Sobotę, iako w dzień zgonu Błogosławionej pamięci Cesarza ALEXANDRA I, w Cerkwi Zimowego Pałacu, w obecności NN. FAMILJI CESARSKIEJ, odprawiła się panichida po JEGO CESARSKIEJ MOŚCI. Na tym żałobnym obrzędzie znajdowali się Członkowie Rady Państwa, Senatorowie, Ministrowie, Jenerałowie, Officerowie Gwardji i Armji, Dwór i znakomitsze Osoby płci oboiej. Tegoż dnia, we wszystkich cerkwiach katedralnych, parafjalnych i półkowych odprawiły się panichidy. —Dnia 20, iako w rocznicę wstąpienia na Tron N. CESARZA JEGOMOŚCI, w Katedrze Kazańskiej i we wszystkich Cerkwiach śpiewane były dziękczynne modły. Przez cały dzień trwało bicie we dzwony. Wieczorem miasto zostało oświecone. — CESARZ JEGOMOŚĆ przez najwyższy dyplomat pod dniem 11 Listopada, raczył najłaskawiej mianować kawalerem orderu S. *Alexandra-Newskiego*, Jenerała-Porucznika, Xiążęcia *Eristowa*, naczelnika 21szej dywizji pieszej, który szczególniej się odznaczył w teraźniejszej wojnie Perskiej, a mianowicie w prowincji Karabacha i przy wzięciu miasta *Tauris*.— T. *Bułharyn* otrzymawszy szczęście złożyć dzieła swe Naj,

iaśniejszym Cesarstwu Jchmość, CESARZOWI JEGOMOŚCI i CESARZOWEJ JEJMOŚCI ALEXANDRZE FEDOROWNIE, stał się godnym zwrócenia na siebie Najmiłościwszych względów Najiaśniejszych Protektorów Literatury Rossyjskiej. CESARZ JEGOMOŚĆ Najwyżej rozkazał oświadczyć Swoie mu zadowolenie. CESARZOWA JEJMOŚĆ również z łaskawością przyiąć raczyła tę serdeczną ofiarę. Przy oświadczeniu tego Monarszego zadowolenia, Najiaśniejsi CESARSTWO JCHMOŚĆ udarowali go brylantowemi pierścieniami.

Symferopol d. 13 Października.

Dnia 15 Lipca r. t. Krystyna *Andruszczenkowna*, włościanka ze wsi *Nowo-Alexandrowki*, powiatu melitopolskiego, znajduiąc się w chacie z dwojgiem małoletnich swych dzieci, podpaliła słomą w piecu, maiąc chleb sadzić, sama poszła po wodę, zostawiwszy w domu same dzieci. W iej niebytności powstał od pieca pożar, i nagle ogarnęły płomienie dom, który był kryty słomą. Eudocja *Kierkinówna*, córka sąsiada, pierwsza ten pożar postrzegła, i wiedząc, że w palącym się domu iest dwoie małych dzieci, pomimo widocznego niebezpieczeństwa, wpadła do środka domu, dymem i ogniem napełnionego, i wyniosła te oboie dzieci, które bez tej determinacji, pewnieby zostały pastwą pożaru, gdyż dom zgorzał zupełnie. W ratunku tym *Eudocja* przypaliła na sobie odzienie i włosy na głowie. —

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Wojsko Angielskie stoiące dotąd w Portugalji ma w 3 miesiące po przybyciu Królewicza *Don Michała* opuścić to Królestwo. — Król Hiszpański wydał rozkaz, mocą którego wszysey zbiegowie Portugalscy tak wojskowi iako i cywilni o kilkanaście mil od granicy Królestwa oddaleni być maią, poczem oświadczył ten Monarcha rządowi Portugalskiemu, że gdyby Portugalczycy powtórnie szukali schronienia w iego państwie, iuż go nie znajdą pod żadnym pozorem. — Dnia 29 z. m. Poseł Pruski przy dworze Paryzkim dawał wielki obiad dyplomatyczny. — Okręt który został niedawno wybudowany w *Wenecji* dla *Wice Króla Egiptu* płynąc do *Alexandrji*, zatonął. — Składka na pomnik dla zmarłego Ministra *Kanninga*, wynosi dotąd do 307,840 złp. — Pani *Katalani* przybyła d. 3 b. m. do *Kopenhagi* zkąd wkrótce ma się udać napowrót do *Sztokolmu*, gdzie zabawi do końca Lipca r. p. — W Portugalskiej radzie stanu pracuią teraz nad wyrokiem amnestji. — Za centnar cukru wprowadzonego z Jndji i z Ameryki do Anglji, płacą teraz cła 3 talary. — Dnia 1 b. m. przybyło 3ch gońców z *Paryża* do *Londynu*. — Dnia 23 z. m. w *Lisbonie* odebrano wiadomość o zwycięztwie pod *Nowaryno*, co sprawiło w tej stolicy powszechną radość. — Aktorowi *Kean* ojcu, który z powodu wieku i słabości, wkrótce opuści scenę Londyńską, ofiarował ieden z tamecznych instytutów dobroczynności, wielki złoty medal, a to w dniu widowiska danego na dochód nędzę cierpiących. — W *Paryżu* pisarz Drammatyczny Pan *Ancelot*, który dotąd pisał tylko Traiedje, wystąpił teraz z Komedją wierszem, pod tytułem: *Znakomity człowiek.* — Donoszą z *Stambułu*, że park artylerji Tureckiej składaiący się z 200 armat, udał się z tej stolicy do *Sylistrji*, a 6,000 wozów amunicyjnych do *Ruszczuka*. — Do wszystkich Baszow w całem Państwie Ottomańskiem wydano rozkaz, ażeby iak najspieszniej dostawili przepisaną liczbę wojska. — Okręty linjowe *Wrocław* i *Prowans*, wysłane przez Admirała *Rini*, dla naprawy zawinęły iuż do *Tulonu*; spodziewaią się tam codzień przybycia także okrętów *Scypjo*, *Sere-*

ny, *Alcyone*, *Dafne*, oraz części eskadry Rossyjskiej, potrzebuiącej naprawy, która w portach Lewantskich nie może być uskutecznioną. — Pan *Ejnard* ogłosił publicznie pod d. 28 z. m. iż z powodu wiadomości otrzymanych ze wszystkich okolic Grecji, o okropnych skutkach pustoszenia kraiu przez *Jbrahima* Baszę, posłał 20,000 fran: do Grecji na kupienie chleba dla tułaiących się kobiet, dzieci i starców. Oprócz tego dostał od Hrabiego *Kapo d'Jstrja* 8,000 fr: na wsparcie Francuzów, Niemców lub Szwajcarów, walczących za sprawę Grecką, a będących w biednym stanie. — List z *Korfu*, wyraża: »Eskadry sprzymierzone wypłynęły z portu *Nowaryno*; Admirał *Kodryngton* udał się do *Malty*, Admirałowie zaś *Hajden* i *Rini* do *Smirny*. Słychać, iż Turcy zniszczyli sami okręty swoie, które w bitwie Nowaryńskiej ocalały. *Jbrahim Basza* poszedł z całą swoią potęgą lądową do *Patras*, a szczupłe tylko osady zostawił w warowniach *Modon*, *Koron* i *Nowaryno*. Jest domysł, iż uda się do Liwadji i połączy się z Seraskierem *Reszydem* Baszą. Okręt linjowy Francuzki i fregata popłynęły do *Alexandrji*. Bryg Francuzki *Zebra* i korwetę *Etonnę* posłano do *Stambułu* i oddano pod rozporządzenie Hrabie: *Gwilemino*. Okręt Angielski *Kambrja* posłano do *Eginy*, a pewny kutter do *Saloniki*.—Gazeta Angielska *Times* pisze: Cieszemy się iż możemy donieść, że, z zupełną zgodnością zdań wszystkich prawdziwie oświeconych i szacowanych Francuzów, wszystkich rzetelnych Anglików, i wszystkich Hiszpanów, cała Hiszpanja bez zwłoki będzie opuszczoną od wojsk Francuzkich. Sir W. *Klinton* opuści z oddziałem swym Portugalją nie z względu na dłuższy pobyt wojsk Francuzkich na ziemi Hiszpańskiej, lecz zupełnie w skutek przyznanych zasad które usprawiedliwiły wyprawę naszą do Portugalji. — W wielu miejscach *Jrlandji* Lud ubogi ciągle zostaie w nędzy.—Prezydent Rzeczypospolitej *Hajty* niebezpiecznie iest chory. — W *Amszterdamie* w roku bieżącym umarło 1144 ludzi, więcej niż się urodziło. — W *Algierze* Machometanie nie źle się obchodzą z niewolnikami Francuzkiemi. Każdy Officer znajduiący się w tej niewoli pobiera miesięcznie 22, a majtek 11 fran:. Ten żółd zostaie płacony za pozwoleniem Deia przez temecznego Konsula Sardyńskiego, na rachunek rządu Francuzkiego.

O Teatrze Kiiowskim. (Z Kiiowa d. 14 Listopada (artykuł nadesłany). Dnia wczorajszego na teatrze Kiiowskim wystawiona była pierwszy raz Opera we 2ch aktach z muzyką *Rossyniego*, pod tytułem: *Cyrulik Sewilski*. Publiczność licznie zebrana, ciekawa była słyszeć Polaków, śpiewaiących trudne kompozycje tego wsławionego teraz mistrza muzyki, gdyż od założenia teatru w Kiiowie, obok tylu oper, odegranych dawniej, niesłyszeliśmy nic podobnego w tym rodzaiu. Lecz w czasie widowiska zdziwieni byliśmy słysząc zgodność harmonji, głosy przyiemne, pewność w śpiewach, równość i ukształconą metodę, a przy tym wyborną grę aktorów. Swiatła Publiczność umiała ocenić gorliwość i talenta graiących, gdyż każdy prawie spiew rzęsistemi okrywała oklaskami; piękny i dobitny głos JPani *Niedzielskiej*, gra naturalna i postać ujmuiąca, na szczególną zasługuią pochwałę; miło nam iest to powtórzyć, co inne pisma publiczne o iej talencie głosiły. JPP. *Radosiewicz* i *Aśnikowski*, nowo-przybyli Aktorowie, bardzo dobrze zalecili się publiczności, pierwszy w roli Hrabiego *Almawiwa*, drugi w roli *Figara*. JP. *Niwiński* rolę *Bazylego* oddał ze zwykłym sobie talentem.—

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czartoryski Adam Xże z Puław. — Bujno Jan Ob: z Brozowicy. — Niepokojczycki Stani: Oby: z Wilna. — Nowakowski Seweryn Oby; z Kuiaw. — Scypjonowa Hrabina z Litwy. — Pawłowski Jan Oby: z Tykocina. — Rybicki Jan Obywa: z Ratulina. — Cielecki Onufry Oby: z Wiedniewic. — Gwiazdowski Kacper Oby: z Sieunicy. — Michałowski Fran: Oby: z Białegostoku. — Brochnocki Józef Oby: z Płoczyna. — Szydłowski Fran: Oby: z Jedwabnego.

DONIESIENIE.

Dyrekcja Jeneralna Poczt Król: Polskiego.

Gdy po zamknięciu protokołu na ogłoszoną w obwieszczeniu Dyrekcji Jeneralnej Poczt pod dniem 24 Listopada r. b. Nr 13,316 licytacją na potrzeby Biór, odebrała w dniu tegoż terminu od nowych konkurentów Deklaracją korzystną, Dyrekcja Jeneralna przeto nowy termin do odbycia Licytacji głośnej na dzień 20 Grudnia r. b. o godzinie 11 przedpołudniem stanowi, na który Dyrekcja ochotników wzywa z tem nadmienieniem, iż Licytacja rozpocznie się od najniższego Licytum Dyrekcji zadeklarowanego. — Warszawa dnia 14 Grudnia 1827 r. — W niebytności Radcy Stanu Dyrektora Jeneralnego Policji i Poczt, I. Kom: Prezyduiący J. *Szymański.*—Sekretarz Jeneralny *Widuliński.*

Rodowity Francuz który służył poprzednio wzawodzie Wojskowym i Administracyjnym, życzy sobie być Guwernerem w znakomitym domu. Jest dokładnie obeznanym z naukami pięknemi, i może dokończyć edukacji iakiego młodzieńca lub ią należycie rozpocząć. Wiadomość onim u Pana Gregoire Fabrykanta bronzów mieszkaiącego w domu Elerta przy ulicy Długiej pod Nr 543.

Niżej podpisany przybył z Gdańska z Łososiem świeżym; życzące osoby kupić, zechcą się udać do Hotelu Drezdeńskiego przy ulicy Długiej pod Nr 556. *Michał Hahn.*

Uczeń Klassy VI Szkół Warszaw: może przyiąć Obowiązek dawania ięzyków Matematyki i Rysunków, ktoby więc sobie życzył niech raczy swój Adres zostawić w domu pod Nr 21 przy ulicy Sto Jańskiej na pierwszem piętrze od przodu.

Z domu przy ulicy Nowolipie położonego w dniu 11 b. m. i r. między 8 i 10 porannią skradziono Zegarek złoty Repetjer, fabryki Paryzkiej Berthouda na około koperta w gwiazdki otoczona drobnemi kwiatkami, w których daie się postrzegać emalja, Cyferblat biały, indexa stalowe na rukurze indexik zgięty, otwiera się ze środka, w dniu skradzenia niebyło szkiełka prócz tasiemki czarnej z kluczykiem mosiężnym; którego iedna strona ozdobiona ptaszkiem. Uprasza się więc każdego ktoby takowy dostrzegł w ręku nieprawego posiadacza aby raczył donieść, pod Nr 635 na 1e piętro w domu W. Kiszlańskiego gdzie prócz wdzięczności otrzyma dobrą nagrodę.

Sławne Tabakierki Attenburskie znane w Niemczech pod imieniem Millerowskich (Müller Dosen) fabryki kraiowej, z każdego względu zasługuiące na pierwszeństwo, są na nadchodzące Swięta do sprzedania w Składzie przy ulicy Danielowiczowskiej pod Nr 620. W krótce tam dostać będzie można z tejże samej fabryki i z takiejże massy iak i tabakierki, koszyków dla Dam, które obok gustownej roboty i lekkości, zalecać się będą równie doświadczoną nadzwyczajną trwałością.

Osoba iadąca do Radomia wygodną bryczką lub poiazdem, na święta B. N. chcąca zabrać z sobą dwie osoby, za umowionym wynagrodzeniem, raczy się zgłosić przy ulicy Nalewki, w prost ogrodu Krasińskich pod Nr 2239, w officynie po prawej stronie.

Niżej podpisany ma zaszczyt donieść szanownej Publiczności, iż w Cukierni moiej przy ulicy Nowy świat pod Nr 1298, dostać można na nadchodzące Swięta, również każdego czasu różnego gatunku Tortów, Strucli, Mazurków i t. p. — *F. Buol.*

☞ Poświadczenie na Zaległość X. Warsz: oznaczone Nr 3848, 42, i 29, Tablicy Likwid: na summę złp. 1247 gr: 6, zagubione zostało. Ktoby takowe znalazł iako własność Fran: Zielińskiego b: Kapitana Pułku 15 Piechoty X. Warszaw: raczy oddać do Drukarni Kurjera.

Budowniczy i Jeometra patentowany przybywszy tu do Warszawy, życzy sobie ułatwiać czynności prywatne, a to: przysposabiać Rysy i Anszlagi na Budowle, przemierzać Place i Grunta, tudzież trudnić się dozorem; niemniej stawiać Budowle z nowej massy Pisa iako materjału najtańszego. Maiący chęć powierzenia mi iednej z tych czynności, zechcą się zgłosić do mieszkania mego pod Nr 103 przy ulicy Piwnej na 1wszem piętrze. — *F. Bergemann.*

Sprostowanie. W wczorajszym Kurjerze na stronnicy 1415, w wierszu 15 od dołu, zamiast *Brazylji*, być powinno *Anglji.*

TEATR. Dziś Komedja *Cezarja.* NB. zacznie się o godzinie wpół do 6tej.